ROCZNIKI PSYCHOLOGICZNE
Tom VIII, numer 2 – 2005

Beata K o s t r u b i e c , *Obrazy postmodernizmu. Badania empiryczne obrazu siebie i obrazu Boga u zwolenników postmodernizmu*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2004, ss. 268

Książka Beaty Kostrubiec stanowi próbę spojrzenia na zjawisko postmodernizmu (inaczej ponowoczesności, ponowożytności, postmoderny) z perspektywy psychologicznej. Jest „zaproszeniem" do intelektualnej przygody, której przyświeca cel zrozumienia, jak zmienia się człowiek w swoich najbardziej centralnych wymiarach osobowości, takich jak obraz SIEBIE i obraz Boga, pod wpływem współczesnej kultury naznaczonej relatywizmem, subiektywnością i irracjonalnością. Tak odważne przedsięwzięcie ma charakter interdyscyplinarny, ponieważ obok różnych dziedzin w ramach samej psychologii (psychologii religii, psychologii osobowości i psychologii wychowawczej) dotyczy także filozofii, socjologii i kulturoznawstwa. Autorka publikacji mierzy się z trudnym zadaniem przedstawienia czytelnikowi w syntetyczny i naukowy, a jednocześnie bardzo przystępny sposób złożonego fenomenu postmodernizmu. Odwołując się do bogatej literatury przedmiotu, wyjaśnia różne jego wymiary: filozoficzny – oparty głównie na dekonstrukcji, czyli niszczeniu tradycyjnej epistemologii za pomocą ironii i gier słownych; społeczny – kwestionujący zastane hierarchie społeczne w imię absolutyzowanej wolności człowieka; kulturowy – akcentujący dobitnie subiektywizm przeżyć estetycznych, stawiając je ponad postulaty etyczne. Autorka nie zatrzymuje się jednak na charakterystyce obrazu postmodernizmu i prezentacji jego krytycznych analiz. Kreśli przed czytelnikiem intrygującą konstelację przyczyn zjawiska, tym ciekawszą, bo zakorzenioną w źródłowych tekstach czołowych przedstawicieli: Jacquesa Derridy, Feana-Francois Lyotarda, Richarda Rortego, a na gruncie polskim Zygmunta Baumana. Wymienia wśród nich, a następnie analizuje m.in.: (1) transformację od społeczeństwa przemysłowego do informacyjnego; (2) rewolucję technologiczną, dotyczącą głównie informatyki i technik przekazu informacji; (3) dynamiczny rozwój nauk szczegółowych, których osiągnięcia nie są integrowane w ramach jednego, nadrzędnego systemu wiedzy, co w rezultacie rodzi wrażenie wieloznaczności otaczającej rzeczywistości; (4) dobrowolne masowe migracje ludności, owocujące mieszaniem się kultur, religii, światopoglądów; (5) wpływ kultury masowej akcentującej indywidualizm i nastawienie konsumpcyjne do życia, wreszcie (6) dostęp do mediów wirtualnych, które stwarzają iluzję możliwości istnienia w tzw. rzeczywistości alternatywnej, co pogłębia w rezultacie poczucie względności wszystkiego. Postmodernizm w swojej genezie jawi się jako sposób zmagania się z kryzysem cywilizacyjnym, wywołanym głównie przez tragiczne wydarzenia XX wieku, wobec których porażkę poniosła nauka i technika. Jest on – jak przedstawia autorka – krytycznym spojrzeniem na współczesną rzeczywistość, przy czym spojrzeniem niezwykle różnorodnym: optymistycznym lub katastroficznym, dekonstrukcyjnym lub konstrukcyjnym, a nawet chrześcijańskim lub

ideologicznym. W swojej odmienności postmodernizm buduje swoją tożsamość na podstawie rezygnacji z większości tradycyjnych wartości kultury europejskiej, przede wszystkim z prawdy jako naczelnej normy i celu poznania. Szczegółowa analiza postmodernizmu dopełniona zostaje analizą New Age i wzajemnych relacji tych obu zjawisk społecznych.

Różnorodne bogate obrazy modernizmu służą autorce za punkt wyjścia do postawienia psychologicznego problemu: w jaki sposób ponowoczesne rozumienie świata – osadzone na subiektywizmie, relatywizmie, a przede wszystkim odrzuceniu prawdy jako wartości absolutnej – zmienia człowieka, jego relacje z nim samym, z innymi i również z Bogiem. Podejmuje ona ciekawe, ale kontrowersyjne badania empiryczne, których celem jest eksploracja obrazu siebie i obrazu Boga osób określanych jako postmoderniści. Do weryfikacji postawionych hipotez (m.in.: Obraz siebie i obraz Boga zwolenników postmodernizmu i przeciwników tego poglądu różnią się między sobą) autorka wykorzystuje dwa rodzaje metod. Pierwszy służy do badania świadomych aspektów osobowości i obejmuje: (1) Test Przymiotnikowy ACL H. G. Gougha i A. B. Heilbruna oraz (2) Dyferencjał Semantyczny w adaptacji R. Jaworskiego. Druga grupa metod przeznaczona jest do eksploracji nieświadomych wymiarów obrazu siebie i obrazu Boga. Należą do nich rysunki projekcyjne: (1) „Ja wśród ludzi” oraz (2) „Mój Bóg i ja”.

W grupie badawczej znalazło się pierwotnie 186 osób – studentów pedagogiki ostat-nich lat studiów, z których wyłoniono dwie równoliczne (33-osobowe) i względnie jednorodne grupy: jedną – tzw. postmodernistów i drugą – tzw. niepostmodernistów. Głównym kryterium klasyfikacji do grup był stosunek osób badanych do prawdy. Opowiedzenie się za nieklasyczną definicją prawdy przesądzało o przynależności do postmodernistów. Ze szczegółowych analiz statystycznych o charakterze korelacyjnym wyłania się bardzo ciekawy wizerunek postmodernisty. Jest on – w porównaniu z obrazem niepostmodernisty – bardziej pozytywny, cechujący się dążeniem do realizacji własnych potrzeb i ambicji, byciem stanowczym i oryginalnym. Jednocześnie nosi on rys większego egocentryzmu, wyrażanego w intensywniejszej koncentracji na potrzebach własnych niż innych ludzi oraz małej efektywności we współpracy z innymi. Natomiast ich obraz Boga jawi się jako bardziej negatywny w porównaniu z grupą zwolenników klasycznej definicji prawdy. Przede wszystkim decydują o tym takie cechy, jak chłód i dystans emocjonalny oraz brak zaangażowania w sprawy człowieka.

Lektura wnikliwych analiz wyników badań, a zwłaszcza ich interpretacja, pozostawia czytelnika z nieodpartym wrażeniem, że sama autorka przejawia tradycyjne podejście do prawdy. Nie wzbudzałoby to zastrzeżeń, gdyby nie fakt, że taka postawa utrudnia jej czasami zachowanie całkowitej neutralności i bezstronności naukowej. Z pewnym żalem czytelnik musi również przyjąć do wiadomości, że z dość licznej pierwotnej grupy badanych odrzuconych zostało aż 120 osób. Rodzi się pytanie, czy nie warto byłoby potraktować postmodernizmu jako zjawiska różnorodnego (co zresztą w sposób bardzo przekonujący autorka czyni w pierwszej części książki), opisanego na kontinuum od cech o nieznacznym nasileniu do dużej wyrazistości jego cech. Wtedy też wszystkie 186 osób mogłoby być uwzględnionych w analizach wyników. Oczywiście statystyki korelacyjne musiałyby być w tym wypadku zastąpione analizą regresji, która otworzyłaby przed autorką nową perspektywę interpretacyjną, umożliwiającą budowę predykcyjnego modelu, który pozwalałby na przewidywanie zmian w obrazie siebie i obrazie Boga w zależności od wzrostu nasilenia przekonań o cechach postmodernistycznych. Pewne wątpliwości budzi także zastosowanie rysunku projekcyjnego „Mój Bóg i ja” do badania koncepcji

Boga. Głównie ze względu na przyjęte założenie, że dojrzały obraz Boga oczyszczony jest z cech antropomorficznych, w których miejscu pojawia się rozumienie transcendencji Boga i jego duchowej natury. Czy sama metoda – graficzne przedstawienie Boga – nie wymusza „ludzkiego" wizerunku Boga? Natomiast próba symbolicznej jego prezentacji stawia przeszkody we wnioskowaniu o osobowej naturze Boga. Czy zatem badacz, decydując się na użycie rysunku projekcyjnego „Mój Bóg i ja", nie stworzył sobie poznawczej pułapki?

Pomimo wskazanych wątpliwości natury metodologicznej książka *Oblicza postmodernistów* jest bardzo cenną publikacją, godną polecenia wszystkim tym, których intrygują przemiany cywilizacyjne, a wraz z nimi transformacja wizerunku człowieka. Jej lektura z racji wagi podejmowanych zagadnień oraz niezwykle przystępnego i ciekawego sposobu ich prezentacji zapewnia czytelnikowi dużą przyjemność intelektualną. Warta jest zatem przeczytania.

Beata Mirucka
Uniwersytet w Białymstoku

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI[1] „13TH ANNUAL CONFERENCE OF ASSOCIATION FOR COGNITIVE ANALYTIC THERAPY" LONDYN, 4-5 MARCA 2005 ROKU

W dniach 4 i 5 marca 2005 roku w Londynie odbyła się kolejna – już trzynasta – konferencja naukowa organizowana przez Association for Cognitive Analytic Therapy (ACAT), którego założycielem jest prof. Anthony Ryle. Miejscem obrad było Centrum Konferencyjne Biblioteki Brytyjskiej w Londynie. Temat spotkania brzmiał: „Body, Brain and Beyond and CAT – Neuroscience, embodiment and transpersonal experience in psychotherapy".

W konferencji wzięło udział liczne grono psychoterapeutów, psychologów, lekarzy psychiatrii oraz wiele innych osób związanych z terapią kognitywno-analityczną (Cognitive Analytic Therapy – CAT) lub nią zainteresowanych, przybyłych z całego Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii, a także Irlandii Północnej, Finlandii oraz Grecji i innych krajów.

Konferencję otworzyła prof. Mary Dunn, która jest obecnym przewodniczącym stowarzyszenia CAT. Wykład inauguracyjny wygłosiła dr Roz Carroll, psychoterapeutka i członek Society for Neuro-Psychoanalysis, a także ekspert na poziomie ministerstwa oraz trener i superwizor w Chiron Centre for Body Psychoterapy. W swoim wykładzie pt. *Affect regulation and the body in psychotherapy* zaprezentowała nowy materiał teoretyczny oraz ukazała, odwołując się do wyników badań, jak krytyczną rolę odgrywa terapeuta, wpływając na regulację afektywną pacjenta, kiedy podejmuje interwencje odnoszące się bezpośrednio do ciała. Zwróciła uwagę, że w neurologii afekt (emocja i/lub uczucie) widziany jest jako centralna funkcja świadomości oraz że zaburzenia w regulacji afektywnej leżą u podstaw zaburzeń osobowości. Porównawszy mózg do drzewa, zaś ciało do